

Sygn. akt II Ka 617/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2022r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Agnieszka Karłowicz

Protokolant p. o. sekr. sąd. Olga Wojtczuk

po rozpoznaniu dnia 29 września 2022r.

sprawy **R. Ż.**

obwinionego z art. 92a k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 31 maja 2022r., sygn. akt II W 355/20

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od obwinionego R. Ż. na rzecz Skarbu Państwa 50 złotych opłaty za II instancję oraz 50 złotych zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 617/22

UZASADNIENIE

R. Ż. został obwiniony o to, że w nocy 6 lutego 2020 roku o godz. 01:38 w m. G., na drodze (...) kierując pojazdem L (...) o nr rej. (...) przekroczył dopuszczalną prędkość o 55 km/h (120/175), tj. o czyn z art. 92a k.w.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2022 roku, sygn. akt II W 355/20, Sąd Rejonowy w Garwolinie:

I. Obwinionego R. Ż. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym, że przyjął, że prędkość wynosiła poniżej 175 km/h i za to na podstawie art. 92a k.w. orzekł karę grzywny 500 złotych.

II. Zasądził od obwinionego R. Ż. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem opłaty i obciążył go zryczałtowanymi wydatkami postępowania i kosztami opinii biegłego w kwocie 2141,85 złotych.

Apelację od zaprezentowanego wyżej wyroku wywiódł obrońca obwinionego R. Ż., zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

D) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj. art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw, w zw. z art. 6 ust. 3 lit.a,b, c i d EKPCz w zw. z art. 6 ust. 1 i 3 EKPCz w zw. z art. 4 kpw, w zw. z art. 7 kpk oraz art. 82 § 1 kpw w zw. z art. 410 kpk poprzez:

a) dowolną poprzez rozstrzygnięcie wskazywanej wątpliwości co do informacji z IMGW, gdzie nie da się jednoznacznie wykluczyć, że urządzenie działało poniżej dopuszczalnego progu temperatury, bowiem pomiary były dokonywane 2

metry nad ziemią (tak dokonuje pomiarów IMGW) w znacznym oddaleniu (punkt w innym miejscu), a jest faktem notoryjnym, że przy ziemi oraz na otwartych przestrzeniach temperatura jest niższa;

b) uznanie za wiarygodnej opinii biegłego z rekonstrukcji wypadków, ze zignorowaniem opinii biegłych z zakresu mierników prędkości, jakie złożył obrońca i brak odniesienia się do tych opinii biegłych, więc biegły nie jest biegłym w tej sprawie - inna specjalność;

c) brak zwrócenia się do GUM o całość dokumentacji urządzenia Videorapid 2A, gdzie urządzenie to nie spełnia wymogów polskiego prawa, a czego nie ustalili biegły, bo nie mógł tego zrobić z powodu nie przekazywania przez GUM pełnych dokumentów;

II) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj. art. 8 kpw w zw. z art. 7 kpk, w zw. z art. 4 kpk oraz art. 82 § 1 kpw w zw. z art. 410 kpk, w zw. z art. 4 kpw, w zw. z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 11 maja 2001 r. Prawo o miarach¹ w zw. z art. 9a upom w zw. z § 5 ust. 1 Rozporządzenia 20142 § 23 ust. 1 § 24 ust. 2 pkt. 7 i 8 Rozporządzenia 2014 r. oraz art. 9 upom, poprzez uznanie, że:

a) urządzenie Videorapid 2 może być źródłem dowodowym w zakresie prędkości pojazdu obwinionego w sytuacji, gdy urządzenie to nie spełnia cech określonych w Rozporządzeniu, urządzenie nie przeszło sprawdzeń w GUM, a urządzenie musi przejść pełne dopuszczenie do użytkowania zgodnie z prawem metrologicznym dowodem prędkości może być urządzenie, które przeszło wymaganą prawem międzynarodowym procedurę, a wskazać należy, że Międzynarodowy Komitet Metrologii Prawnej jest powołany konwencją międzynarodową, której Polska jest stroną³, prawo międzynarodowe zatem określa, jakie urządzenia dopuszczone w określonej procedurze mogą świadczyć o wadze, objętości czy prędkości itd. to urządzenie tej procedury nie przeszło - stwierdził to sąd na s. 9 uzasadnienia, a prawo metrologiczne zawiera zakaz dowodowy, stosowania urządzeń innych niż te, które przeszły sprawdzenia i spełniają wymogi rozporządzenia, podkreślić przy tym należy, że prawo metrologiczne ma charakter umowy międzynarodowej, a ustawa charakter *lex specialis* wobec kpk i kpw, inaczej ujmując sąd, a nie żaden inny organ nie może stwierdzać wartości fizycznych np. wagi innym urządzeniem niż dopuszczonym w Polsce przez GUM i spełniającym wymogi prawa, a oczywistym jest, że wymogi techniczne nie mogą być w ustawie a są w rozporządzeniach;

b) zgodnie z § 23 ust. 1 Rozporządzenia 2014 r., przyrząd powinien być stosowany w warunkach znamionowych użytkowania w sposób zgodny z instrukcją obsługi i decyzją zatwierdzenia typu, a zgodnie z § 24 ust. 1 pkt. 7 i 8 Rozporządzenia 2014 r., Instrukcja obsługi powinna zawierać w szczególności informacje o możliwych przyczynach wystąpienia błędów w działaniu przyrządu i opis komunikatów o wystąpieniu błędów i opis warunków właściwego stosowania przyrządu, a załączone do sprawy dokumenty wskazują, że policjanci dysponowali instrukcją nie spełniającą wymogów (zwłaszcza w zakresie błędów) oraz nie dysponowali decyzją o zatwierdzeniu typu więc nie mogli ocenić prawidłowości pomiaru wobec problemu niskiej temperatury;

c) urządzenie nie przechodziło żadnych badań co do prawidłowości działania poza sprawdzeniem, czy przyrząd mieści się w granicach błędów, które są w decyzji zatwierdzenia typu, co wynika z opinii biegłego J. T. złożonej w Sądzie Okręgowym w Warszawie, a biegły stwierdził, że urządzenie przeszło prawną kontrolę metrologiczną, a nie wymaganą więc i techniczną kontrolę metrologiczną, więc opinia ta nie polega na prawdzie, a sąd nie dopuścił dowodów z dokumentacji GUM na tę okoliczność;

III) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia art. 4 kpw w zw. z art. 8 kpw w zw. z art. 5 § 2 kpk oraz art. 7 kpk oraz art. 82 § 1 kpw w zw. z art. 410 kpk poprzez dowolną, stronniczą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, polegającą na:

a) prowadzeniu postępowania pod z góry przyjętą tezę, w tym ograniczanie postępowania dowodowego tylko w kierunku udowodnienia winy obwinionego oraz rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy na jego niekorzyść,

b) braku dostatecznego wyjaśnienia ram normatywnych warunków dokonywania pomiarów prędkości Videorapid i kontroli prawidłowości tego pomiaru oraz błędne przyjęcie, że urządzenie mając legalizację działa prawidłowo, choć jest to urządzenie jakiego GUM nie sprawdził;

c) pominięciu, iż policjanci nie dysponują prawidłową instrukcją ani decyzją o zatwierdzeniu typu, więc nie są w stanie odtworzyć normatywnych warunków prawidłowego pomiaru, co ma znaczenie w kontekście temperatury;

d) pominięciu aktywności obrony i zastrzeżeń do opinii biegłego zwłaszcza, że:

w procedurze przed GUM sprawdzono inne urządzenie zastosowano inne komponenty i oprogramowanie, więc KAŻDE Z NICH NIE DZIAŁA TAK SAMO, a prawa fizyki są niezmiennie i opinia biegłego wskazująca, że urządzenie musi być identyczne w GUM i na policji jest wiążące w tej sprawie, bowiem prawa fizyki są stałe:

e) sąd także pomija, że biegły swoim brakiem wiedzy specjalnej nie mógł zweryfikować tez obrońcy;

IV) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj. art. 39 § 1 kpw, w zw. z art. 43 kpw w zw. z art. 207 kpk i 211 kpk poprzez brak przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego lub opinii biegłego z zakresu mierników prędkości po uzupełnieniu dokumentacji z GUM i błędne stwierdzenie, że urządzenie użyte przez policję w tej sprawie to urządzenie dopuszczone przez GUM, w sytuacji gdy są to różne urządzenia;

V) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj. art. 39 § 1 kpw, w zw. z art. 42 § 1 kpw w zw. z art. 193 § 1 kpk, poprzez brak postępowania dowodowego wywołania opinii biegłego z zakresu mierników prędkości, w zakresie oceny dowodów w sposób wymagający wiedzy specjalnej tj.:

a) urządzenie pracowało w trybie pomiaru zadanej odległości, w sytuacji, gdy aktach sprawy SO w Warszawie znajduje się pismo z GUM, że urządzenia prędkościomierza kontrolnego nie może pracować w takim trybie, więc użyto trybu pracy niezgodnego z polskim prawem - tego trybu GUM nie sprawdził, a biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków nie ma wiedzy w tym przedmiocie;

b) pominięciu specyfiki pomiaru temperatury 2 m nad ziemią przez IMGW, gdzie samochód z prędkościomierzem kontrolnym pracował na niższej wysokości, na otwartej przestrzeni, więc granicach dopuszczalności pracy urządzenia;

VI) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia, tj. art. 82 § 2 pkt. 1 kpw oraz art. 82 § 1 w zw. z art. 424 § 1 pkt. 1 i pkt. 2 kpk oraz art. 424 § 2 kpk oraz w zw. z art. z art 4 kpw poprzez:

a) rozstrzygnięciu in dubio pro radar poprzez:

-brak dostatecznej analizy normatywnej ram dokonywania pomiarów prędkości przez Videorapid 2;

- brak analizy umiejętności i kompetencji policjantów dokonujących pomiaru i ich założenie;

b) brak dostatecznej analizy dotyczącej opisu związku miejsca i sposobu pomiaru do wyniku;

c) brak analizy faktu niekompletności dokumentów jakie powinny być w radiowozie;

d) brak analizy temperatury rzeczywistej w miejscu pomiaru;

VII) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia tj. art. 2 § 2 kpk, w zw. z art. 8 kpw, w zw. z art. 39 § 1 kpw, w zw. z art. 410 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpw, j. art. 39 § 1 kpw, w zw. z art. 43 kpw w zw. z art. 207 kpk i 211 kpk i 193 § 1 kpk, w zw. z art. tj. art. 8 kpw w zw. z art. 7 kpk, w zw. z art. 4 kpk w zw. z art. 39 § 2 kpk w zw. z art. 170 § 1 pkt. 2 kpk w zw. z art. 170 § 2 kpk poprzez przemilczenie aktywności dowodowej obrońcy obwinionego, więc złożonych do akt przez niego dokumentów i wniosków dowodowych: opinii, w analogicznych sprawach, że urządzenie nie było sprawdzone w GUM i nie jest wiarygodne, a pomiar jest wadliwy;

VIII) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia tj. art. 8 kpw w zw. z art. 2 § 1 pkt. 2 i § 2 kpk w zw. z art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk, w zw. z art. 7 kpk w z. zw. z art. 4 kpw oraz z w zw. z art. 5 § 2 kpk poprzez dokonywanie ustaleń faktycznych w zakresie nie wynikającym z dowodów w sprawie, a będących wyrazem przekonania sądu, które zbliżają się do tzw. „procesu poszlakowego” lecz nie spełniają wymogów, jakie stawiane są tego rodzaju rozumowaniu dowodowemu w celu ustalenia stanu faktycznego, ponieważ fakt błędnej konstrukcji urządzenia (niespełnianie wymogów Rozporządzenia 2014 r.), fakt błędnego użytkowania w zakresie niepełnej instrukcji i braku decyzji o zatwierdzeniu typu (wymogi rozporządzenia 2014), fakt dokonania pomiaru prędkości przy przekroczeniu progu temperatury przez urządzenie nie sprawdzone przez GUM, że pomiar ten nie może być bezwzględnie przypisany jako rzeczywiście oddający prędkość pojazdu;

IX) błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą orzeczenia mający wpływ na jego treść, tj.:

a) ustalenie, że obwiniona przekroczyła prędkość, a wskazania prędkościomierza kontrolnego są prawidłowe i nie były zakłócone temperaturą;

b) ustalenie, że policjant miał umiejętności i wiedzę na prawidłowe korzystanie z urządzenia w chwili pomiaru oraz prawidłowo korzystał z urządzenia w chwili pomiaru, zwłaszcza zgodnie z decyzją o zatwierdzeniu typu i pełną instrukcją, a także, iż sprawdził je przed służbą;

c) użyty prędkościomierz spełnia wymogi rozporządzenia 2014, pomimo istotnych braków wynikających z pracy urządzenia tj.:

- urządzenie ma wymieniony dysk twardy na inny, więc zapis danych nie jest wiarygodny i wymaga to nowej decyzji zatwierdzenia typu; w urządzeniu zmieniono oprogramowanie w urządzeniu istotnie ograniczono instrukcję obsługi;

- urządzenie jest wrażliwe na przepięcia i skoki zasilania, a nie było to poprawione;

- urządzenie w istocie nie przeszło testów wraz urządzeniem Iskra.

W następstwie podniesionej argumentacji odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie R. Ż. od popełnienia zarzucanego mu czynu lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Garwolinie do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i jako taka na uwzględnienie nie zasługuje.

Na wstępie zaznaczyć trzeba, że wbrew wywodom skarżącego kontrola instancyjna nie potwierdziła, że postępowanie przez Sądem Rejonowym było dotknięte uchybieniami, które mogłyby wywrzeć wpływ na treść wyroku. Apelujący nie ma racji, o ile kwestionuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego. Motywy tej oceny przedstawione zostały w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku i analiza przytoczonych tam argumentów wykazuje, iż ocena ta jest prawidłowa. Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o całokształt zgromadzonego oraz ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego, którego wartościowanie zostało dokonane z poszanowaniem zasady obiektywizmu oraz zasady swobodnej oceny dowodów.

W pierwszym rzędzie wskazać trzeba, że z zeznań funkcjonariuszy policji i dokonanego zapisu wynika sposób przeprowadzenia kontroli prędkości pojazdu kierowanego przez obwinionego. Stwierdzić należy, iż w demokratycznym państwie prawnym, jakim niewątpliwie jest Polska, domniemywa się, że organy ścigania funkcjonują zgodnie z obowiązującymi przepisami, nie dopuszczając się nadużyć w trakcie przeprowadzanych czynności. Dla obalenia rzezonego domniemania konieczne jest co najmniej uprawdopodobnienie okoliczności przeciwstawnych (podobnie: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 27 września 2012 r., II AKa 83/12, LEX nr 1220567). Apelujący uprawdopodobnienia takiego zaniechał. Nie ma bowiem racjonalnych powodów, dla których funkcjonariusze policji mieliby z rozmysłem zignorować wiedzę nabytą w drodze teoretycznego i praktycznego przeszkolenia w zakresie

umiejętności obsługi przyrządu do pomiaru prędkości pojazdów, wyłącznie w celu ukarania akurat obwinionego. Kierowane zastrzeżenia, że użyte urządzenie nie spełnia wymogów polskiego prawa, błędnie wskazuje prędkość, nie identyfikuje pojazdu, bowiem krzyżyk celowniczy można łatwo ustawić na innym celu niż mierzony nie znalazły żadnego potwierdzenia, zaś wydana w sprawie opinia potwierdza prawidłowość dokonanego pomiaru. W zasadzie skarżący nie wskazał okoliczności przemawiających za tym, że pomiar został wykonany nieprawidłowo. Twierdzenia, że funkcjonariusze policji nie dysponowali prawidłową instrukcją obsługi nie zostały poparte żadnymi okolicznościami wynikającymi z akt sprawy (pkt III c). Żądanie przeprowadzenia dowodu w postaci uzyskania dokumentacji z Głównego Urzędu Miar dotyczącej urządzenia Videorapid 2 A, gdyż w ocenie skarżącego urządzenie nie spełnia wymogów polskiego prawa, nie było zasadne. Twierdzenia obrońcy, że w sprawie IX Ka 1331/21 Sądu Okręgowego w Warszawie zapadło orzeczenie uniewinniające obwinionego z uwagi na wadliwość dokonanego pomiaru z uwagi na nieprawidłowości pracy urządzenia po uzyskaniu decyzji zatwierdzenia określonego typu, a to ma znaczenie w przedmiotowej sprawie, nie były zasadne. Nie ulega wątpliwości, że przedmiotowe orzeczenie, ale również opinie biegłego J. T. (2) (k.264-266) odnosiły się do urządzenia PC2006. Załączone opinie wydane przez Katedrę Pojazdów Samochodowych Politechniki L. również dotyczyły urządzenia PolCam, zaś w przedmiotowej sprawie użyto urządzenia Videorapid 2A. Trudno więc przyjąć, że jeżeli w pracy innego urządzenia stwierdzono w konkretnej sprawie nieprawidłowości to urządzenie innego typu, wyprodukowane przez inny podmiot „ZURAD” Sp. z o.o. w przedmiotowej sprawie również działa nieprawidłowo i dokonano zmiany oprogramowania tego urządzenia podczas pomiaru (III d, IV). Jednocześnie skarżący mając szereg zastrzeżeń do biegłego, który wydał opinię w przedmiotowej sprawie powołuje się na opinie wydane przez biegłych zatrudnionych w Pracowni Rekonstrukcji Wypadków Drogowych, a więc o specjalizacji takiej samej jak biegły M. S..

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2018 r. II KK 479/18 z art. 193 § 1 k.p.k. wynika, że sięganie po opinie biegłych jest dopuszczalne, jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Owe wiadomości specjalne muszą pozostawać w związku z realiami faktycznymi sprawy, co oznacza, że opinia musi mieć zakotwiczenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Wobec powyższego rolą biegłego była ocena dokonanego pomiaru w odniesieniu do warunków dokonanych czynności i postępowania zgodnie z instrukcją obsługi urządzenia. Zgodnie z twierdzeniami biegłego biorąc pod uwagę warunki drogowe i atmosferyczne oraz stan ogumienia radiowozu, dochodzi się do wniosku, że pomiar średni prędkości samochodu L. (...) nr. Rej. (...) był przeprowadzony zgodnie z zasadami obsługi i użytkowania rejestratora Videorapid 2A. Technika pomiaru prędkości przez patrol policji w rozpatrywanym przypadku była zgodna z zasadami obsługi przyrządu Videorapid 2A. Biegły zajął swoje stanowisko nie tylko w opinii pisemnej, ale również i ustnej na rozprawie, zaś niestawiennictwo obrońcy spowodowało, że nie miał możliwości zadawania pytań biegłemu. W sytuacji, gdy opinia biegłego jest pełna - dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie należycie uzasadnił, to fakt, iż opinia taka nie spełnia oczekiwań uczestników postępowania, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii (post. SN z 17.12.2015r., III KK 448/15, LEX nr 1956352). Opinię biegłego ocenia sąd i to sąd decyduje, czy jest ona dla niego zrozumiała i przekonująca, czy odpowiada na pytania zakreślające jej przedmiot i granice, czy jest wewnętrznie spójna i niesprzeczna, czy nie rodzi wątpliwości co do jej merytorycznej trafności. Jeśli w którejś z powyższych kwestii sąd poweźmie uzasadnione wątpliwości (w szczególności pod wpływem argumentacji stron postępowania) to wówczas sąd decyduje - zgodnie z dyrektywą art. 201 kpk - o wezwaniu tych samych biegłych, skonfrontowaniu biegłych lub o powołaniu innych biegłych. Tymczasem skarżący w swoim zarzucie ponowił jedynie swoje wątpliwości wyrażone już na etapie przewodu sądowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji, które Sąd ten uznał za chybione, co skutkowało nieuwzględnieniem jego wniosku, które to stanowisko w tym względzie Sąd Odwoławczy podzielił w całej rozciągłości. Zarówno Sąd I instancji, jak również Sąd Okręgowy nie miał zastrzeżeń co do możliwości wydania opinii przez tego biegłego, a sam skarżący powołuje się na opinie wydane przez biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Należy mieć na uwadze, że gdyby biegły nie posiadał wiadomości z zakresu zleconej opinii to jego obowiązkiem były poinformowanie Sądu o braku możliwości wydania opinii, a taka sytuacja nie miała miejsca (pkt I ab, V, VI). Skarżący uzasadniając swoje stanowisko, w treści apelacji wskazuje na opinię złożoną do akt sprawy przez obronę „w odpowiedzi na apelację”, choć takie dokumenty nie wpłynęły do akt sprawy.

Należy wskazać, że załączone Świadczenie Legalizacji Ponownej (k. 136) z dnia 28 maja 2019 roku odnosi się do urządzenia, którym w dniu 6 lutego 2020 r. posłużyli się funkcjonariusze policji, co potwierdza zgodność z wymogami rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. z 2019 r., poz. 1081). Podnoszone przez skarżącego okoliczności dotyczące wątpliwości co do pracy innego urządzenia nie mogły automatycznie powodować konieczność badania sposobu zatwierdzenia typu urządzenia przez GUM w tej sprawie, jeżeli nie wykazano konkretnych zastrzeżeń co do pracy urządzenia Videorapid 2A (pkt Ic, II, III a,b, VII, VIII). Nie ulega również wątpliwości, że wynikająca z informacji IMGW temperatura powietrza, w chwili dokonana pomiaru, mieściła się w zakresie wskazanym w instrukcji obsługi urządzenia.

Z tych wszystkich względów ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy nie nosi cech dowolności, a tym samym nie wskazuje na wystąpienie sygnalizowanego przez apelującego błędu w ustaleniach faktycznych i nie podważa stanowiska wyrażonego zaskarżonym orzeczeniem. Zgodnie z powszechnie akceptowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania odzwierciedleniem, którego powinno być uzasadnienie orzeczenia (wyrok SN z dnia 5 września 1974 r., II KR 114/74 OSNKW 1975, nr 2, poz. 28).

W przekonaniu Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy wyrokując w tej sprawie sprostał także normie art. 410 kpk. Wymóg orzekania na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie oznacza, że na Sądzie orzekającym ciąży bezwzględny obowiązek przywoływania i wypowiedzania się odnośnie wszystkich bez wyjątku dowodów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 stycznia 2019 r., sygn. II AKa 368/18, LEX nr 2631479). Oczywistym pozostaje, iż Sąd merytoryczny w polu uwagi winien mieć te dowody i okoliczności, które pozostają istotne w kwestii odpowiedzialności karnej obwinionego. Powiązanie obrazy art. 7 kpk i art. 410 kpk jest zasadne tylko wówczas, gdy wykazane zostanie, że uchybienie poprawnej oceny dowodów było spowodowane pominięciem istotnej okoliczności zdarzenia, bądź nieujawnienia jej na rozprawie w sposób niezgodny z procedurą gromadzenia i przeprowadzania dowodów, zaś sytuacja taka nie miała miejsca w tej sprawie. Sąd wskazał dlaczego nie uwzględnił wniosku o załączenie do sprawy akt II W 513/19 Sądu Rejonowego w Pruszkowie, ale zaliczył do materiału dowodowego złożone do akt sprawy dokumenty (k.240-247v).

Dla zasadności zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk nie wystarczyło zaprezentowanie przez skarżącego własnych wątpliwości co do oceny dowodów. Zasady in dubio pro reo nie można interpretować jako obowiązku oparcia ustaleń na wersji najbardziej korzystnej dla obwinionego, jeżeli takie wersje wynikające z zebranych w sprawie dowodów występują, gdyż Sąd ferując w danej sprawie wyrok ma obowiązek ustalenia takiej wersji przebiegu zdarzenia, która ma najpełniejsze oparcie w materiale dowodowym sprawy. Rozstrzygnięciu powstających wątpliwości służy bowiem wszechstronna inicjatywa dowodowa oraz ocena przeprowadzonych dowodów zgodna z art. 7 kpk (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2018 r., sygn. III KK 286/17, Legalis Numer 1837039). Dlatego też, w orzecznictwie wskazuje się, że przepisy art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk mają charakter rozłączny i wzajemnie się wykluczają. Skarżący wskazuje, że najpoważniejszym zarzutem jest naruszenie art. 5 § 2 kpk poprzez niewłaściwe rozstrzygnięcie dostrzeżonej „wątpliwości co do istnienia ślizgania wiązki i zafałszowania pomiaru”, jeżeli okoliczność ta nie była podnoszona w toku postępowania, a kwestionowano w zasadzie sposób zatwierdzenia urządzenia. Skarżący powoduje się na opinie sporządzone w innych sprawach wskazując, że Videorapid nie może być źródłem dowodowym w zakresie prędkości pojazdu obwinionego, ale nie powołał się na konkretną opinię.

Nietrafne były również zarzuty obrazy art. 2 § 2 kpk i art. 4 kpk. Naruszenie treści tych przepisów nie może w ogóle stanowić samodzielnej podstawy odwoławczej. Aby zarzuty te mogły być uznane za zasadne niezbędne jest wykazanie naruszenia przepisu procesowego o bardziej szczegółowym charakterze, zawierającego konkretny nakaz

lub zakaz, który został zignorowany, opacznie zrozumiany lub nie doszło do jego zastosowania. W przedmiotowej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca.

We wniesionej apelacji podnoszono zarzut błędów w ustaleniach faktycznych, polegających w istocie na ustaleniu sprawstwa obwinionego w zakresie przypisanego mu w zaskarżonym wyroku czynu. To, czy przyjęte w zaskarżonym wyroku ustalenia faktyczne są prawidłowe, zależy wyłącznie od tego, czy sprostano określonej w art. 7 kpk zasadzie swobodnej oceny dowodów. Nie negując prawa obwinionego do własnej oceny swojego zachowania, której dał wyraz w prezentowanej linii obrony i treści wywiedzionych na jego korzyść środków zaskarżenia, przypomnieć trzeba, że dopóki skarżący nie wykaże, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne zostały poczynione w wyniku takiej oceny materiału dowodowego, która pozostaje w sprzeczności z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, podważanie przez niego tychże ustaleń pozostaje gołosłowne i sprowadza się do prostego zaprzeczenia lub podnoszenia okoliczności w żaden sposób nie wynikających z akt sprawy – zmian oprogramowania, wymiana twardego dysku, urządzenie nie przeszło testów.

Jak orzekł Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 22 stycznia 2015 r., sygn. II AKa 207/15, w wypadku zbiegu podstaw odwoławczych w postaci błędu w ustaleniach faktycznych i obrazy przepisów procesowych, zarzut odwoławczy powinien dotyczyć tylko uchybienia o charakterze pierwotnym, a nie jego następstw. W takiej sytuacji obrońca powinien w apelacji postawić jedynie zarzut obrazy prawa procesowego. Błąd w ustaleniach faktycznych nie powinien stanowić odrębnego zarzutu odwoławczego, ale podstawę do uzasadnienia, że uchybienie przepisom procesowym mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, gdyż doprowadziło do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych (LEX nr 1997507). Stanowisko przedstawione w tymże judykacie podziela także Sąd Okręgowy w Siedlcach.

Jak wynika z wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 kwietnia 2018 r. II AKa 53/18 jasna treść przepisu art. 455a k.p.k. świadczy o tym, że uzasadnienie wyroku nie decyduje o tym, czy możliwa jest kontrola instancyjna zapadłego orzeczenia. Kontrola taka zawsze jest możliwa, bo sąd odwoławczy ma dostęp do dowodów przeprowadzonych przez sąd I instancji. Kontrola instancyjna nie polega wyłącznie na analizie uzasadnienia wyroku, ale na analizie czynności procesowych dokonywanych przez sąd i treści przeprowadzonych dowodów w kontekście stawianych orzeczeniu zarzutów. Środek odwoławczy w konsekwencji nie powinien wyłącznie ograniczać się do krytyki sporządzonego uzasadnienia wyroku, ale dla wykazania uchybień w rozstrzygnięciu sądu powinien odwoływać się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i konkretnych czynności sądu w przebiegu rozprawy głównej. Art. 455a k.p.k. zakazuje uchylania wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 k.p.k. Regulacja ta wynika z tego, że sąd odwoławczy kontroluje wyrok, a nie jego uzasadnienie. W tym stanie rzeczy apelacja obrońcy obwinionego jest bezzasadna. Nietrafność postawionych w niej zarzutów przesądziła o niemożności uwzględnienia sformułowanego przez skarżącego wniosku.

Wymierzając R. Ż. karę, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy zważył tak stopień społecznej szkodliwości przypisanego jej czynu, jak i okoliczności stricte osobiste obwinionego. Orzeczona kara grzywny odpowiada dyrektywom art. 33 k.w. i nie nosi żadnych cech niewspółmierności. Spełni wszystkie swe funkcje w zakresie prewencji tak szczególnej, jak i generalnej. Kwestia prawidłowości wymiaru kary nie wymaga dalszej argumentacji, a to z tego powodu, że w apelacji nie postawiono zarzutu opartego na art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w.

Mając na uwadze całokształt powyższego i przy braku przesłanek z art. 104 § 1 k.p.s.w. Sąd Okręgowy orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.s.w. Sąd Okręgowy zasądził od na rzecz Skarbu Państwa 100 zł tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Na wskazaną sumę złożyło się:

- 50 zł tytułem opłaty (art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych - tekst jedn. Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.),

- 50 zł tytułem wydatków (§ 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia- Dz. U. z 2001 r., Nr 118, poz. 1269).

1

2